

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.

Archiwum Dziaduszyckich

Część II. Autografy Biblioteki Poturzyckiej Dziaduszyckich.

653. Dziaduszycki Maurycy: list. 1876.

Дзедушицький граф Маврикій
(Dzieduszycki hr. Małycki)

Лист до сина Дзедушицького графа Клеменкса
з описом пам'яток м. Пушчу.

1876
Пит

м. ППМ.

5
1. с., 4 арк.
+ провєр

739

Rzym 29 marca 1876

List Maurycego hr. Friedburga do

do syna Klementa hr. Friedburga

1
Monsieur le Comte

Clement Drieduszycki

par Vienne (Autriche)

à Lemberg (Galicie autrichienne)

Na Zielonem N. 24



100:2 26 16
 4 2

 104

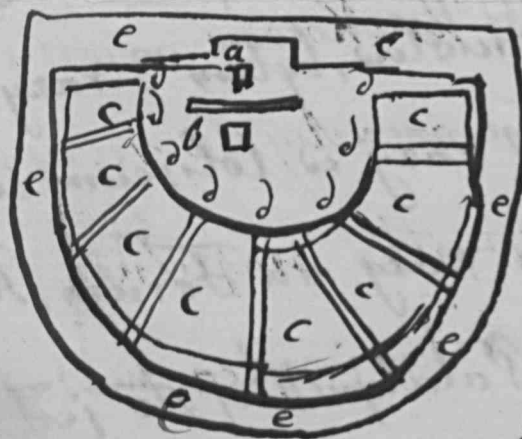


Rzym 29 marca 1876

Kochany Klimuniu.

Spodriewam się że odebraliście już listy
które pisałem 19 do Maryni, 24 do Anet-
ki, a 23 do Eusia i Anielki. Wszelkie listy
z 16 i Anielki z 18. odebrałem dopiero
dzis na porcie w Rymie, na wspania-
nym placu Colonna, gdzie wznosi się
Kolumna Antonina, o parę set kroków
od mego mieszkania. Nie tracaś ty
ani chwili, zwiedziłem już 21 celniej-
szych kościołów, byłem 3 razy u Świę-
tego Piotra, 2 razy w Coliseum Wespazjana,
a kilka razy na Forum Romanum,
i ^{na} górze Palatynskiej, to jest we staro-
wym starożytnym Rymie.

Bytem w polkojach gdzie żyli i umarli
 Sw. Ignacy, Sw. Franciszek Borgia,
 Sw. Alojzy, Sw. Stanisław Kostka, bytem
 w polkoju gdzie w 1545 Moniusz żył
 Torquato Tasso i siedziatem Tem u
 jego kwater, widziatem jego Kalendarz
 aśnoversze piśmo &
 Wracam dacie z posiedzenia parlamentu
 które rajste jakiemś scrutiny nie
 było wcale zajmującym, ale przynajmniej
 się wspaniałej sali mającej kształt taki:



a prezes
 b mówca
 c sędziowie
 d deputowani
 e wschody
 f Trybuna
 gone dla publiczności - w arkadach na

Im więcej przynajmiej się Rygowi³
dużo chodzi i jeździ (a fiakry bardzo
są tanie) tem chętniej użyję że to jest
Urbs, a reszta miast to civitates i orbis
terrarum. Ni Paryż, ni Wiedeń, ni Am-
sterdam, ni Warszawa, ni Monachium
ni Pest, ni Praga z nie mogą się z nim
w porównanie. I tych które znam naj-
więcej może przypomina Kraków tę
stolicę chrześcijańskiego i artystycznego
świata; ale rozumie się że trzeba
złożyć 10 Krakówów a wyczerpie jego
konioty i gmachy 10 razy powiększyć
a nadcałysto napisać je arcydzie-
łami rzeźby i rylca, mozaikami, mar-
murami, drogicami kamieniami.

Alte i toby jeszcze nie wytarzysto, bo trzeba
genialnych artystów którzy to wiedeńskie
smakiem uszykowali.

Postać miasta nie różni się niźem
od innych wielkich stolic, domy i gma-
chy wiedeńskie wymalowane na kolor
gliny, kryte mazią Krutaff całkiem
noworizny: ale co to Wroklów uderza
to piękny lub ogromny korciol, to bar-
-kis pałac myślnie większy od ratusza
Lwowskiego, udekorowany wewnątrz w kw-
adrat arkadami lub Kolumnad, a
we środku ogródek i fontanna.
Nigdzie nie widziałem tej uduchowionej
publicznych fontan jak tu. Poiesz

dom kwietni ulicznymi, stajen na ob-
 szernym placu (jakich jest more 50)
 a tu gmach piśkny cały jedyn jego
 więcej twory: oto Neptun obrymi
 oto sławna fontanna Trevi gdzie reszka
 piśknie utworzonych spada 21 strumieni
 czystej wody. Albo znów na górze Janina
 - las (blisko Koscia w Kłosego dziedzinie
 pod rotundą miejsce gdzie był ukryto-
 wany św: Piotr) gmach fontanny św:
 Pawła, skąd jak rzeka wali woda,
 co niżej kanatami zasila całe to
 miasto wodą: a na placu św: Piotra
 2 fontanny wysoko w górę bijące
 i jak brzozy pturzące w kóło ja-

rozypujące. Koniety jak Kolawieł w ogół
noki piękne (a jest ich do 400) są
nierównie piękniejsze wewnątrz jak
zewnątrz. Rytem na Monte Pincio,
to rzymski Wysoki Zamek, ale nasz
rozleglejszy i ciekawszy, lubo tu więcej
ornamentyki, ładne budynki, terasy
fontanna i t.p. Ulice są zwykle krót-
kie, kręte, a tylko 3 mają imponu-
jącą drogę. Corso od piersnego
placu del Popolo do majestatycz-
nego placu Weneckiego, lubo nie
jest szerszym jak nasza ulica
halińska jest tak szeroka jak od

nas do rynku, a potem patacow
 i Kociotów. Tu i owdzie rozrzuca
 się i twój plac. Tu największe
 życie, tu snują się przez dzień cały
 różne ekwipaży, fiakry, omnibusy,
 tłumy pieszycy, bo wszelkich obu-
 stronnych modułkach: tu najpiękniej-
 sze sklepy, które w ogółności nie są
 w Paryżu ani ładne ani ^zpiękne
 mi wystawami. Cukierni prawie
 niema, a lodów raz wato mi się
 dostać i to ztych w słynnej Kawiarni
 - ni na placu Weneckim.
 Z Galeryi zwiedzitem dopiero część
 Watykańskich: loże Rafaela, sale

4 z jego freskami, galerią obrazów
najwiskrych mistrzów i galerią
map geograficznych. Mam więc dużo
czasu do widzenia. Jutro jadę na
Via Appia gdzie są Katakumby i
bazylika Sw. Sebastiana, w Niedzielę
do Tivoli z XX Skrokwskim i Templum
3^o Kwietnia jadę do Neapolu, skąd
wrócę zapewne około 10^o i spędziwszy
tu chwilę świętą, prawdopodobnie uda-
m się do Ankony i Loreto, dalej morem
do Trestu i może wrócę do was ^{już} z Kon-
* cem Kwietnia. Czuje się bardzo
Mam i was wszystkich
Bulion mamy bardzo Maurycy
mi się przyda, bo kłopot
z jedzeniem.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.